

KURJER WARSZAWSKI.



D. 26. Marca. — Rok 1851.
Środa.

№ 81.

Dziś, ŚŚ. Ludgera B. i Olimpji.
Jutro, Śgo Ruperta B. W.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA. Artysci wykonali w czasie Nabożeństwa, dzieło religijne: Mszę *Słoczyńskięgo*; a w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie i Artysci w czasie Summy, wykonali Mszę in C. Pawła *Puchalskiego*, Kapelmistrza Wojsk J. C. K. MOŚCI.—W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artysci, wykonali Mszę in C. *Szydermajera*; na Ofertorium Zdrowaś MARJA, (sopran solo), kompozycji z dzieł sławnych Karola *Kurpińskiego*, pod dyrekcją P. Karola *Müller*.—W Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyczni, wykonali Mszę Nr 3ci, J. *Krogulskiego*; Ofertorium (tenor solo) kompozycji *Rossiniego*; na Benedictus (solo basso) Modlitwę do N. PANNY MARJI, napisaną przez Alex: *Lucasa*, które to dzieło po raz pierwszy wykonaniem zostało.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Stej ANNY II kl: z Koroną CESARSKĄ, Radcę Stanu Dymitra *Bławatńskiego*, Naczelnika Wydziału w Kancelarji JO. Xięcia *FELDMARZAŁKA*, Główno-dowodzącego armją czynną.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Stej ANNY IIIej klasy, Wincentęgo *Kampanjano*, Starszego Doktora Szpitala Głów: Marynarki w *Neapoli*; a Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA IIIej klasy, Kamilla *Lecaldano*, Chirurga tegoż Szpitala.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Sekretarz kl: 2giej w Wydziale Wyznań K. R. S. W. i D., Piotr *Sktodowski*, p. o. Sekretarza kl: Iszej; Sekretarz kl: 3ciej, Mat: *Greshowski*, p. o. Sekretarza kl: 2giej; Dziennikarz Platon *Jarocki*, p. o. Sekretarza kl: 3ciej; Adjunkt, Sekretarz Guberni, Edw: *Czurakowski*, p. o. Sekretarza kl: 3ciej; Kancelista kl: Iszej Alex: *Sroczyński*, p. o. Adjunkta, i Aplikant Joachim *Lipczyński*, p. o. Dziennikarza w tymże Wydziale.—Przeniesiony na własne żądanie: Budowniczy Ptu Opatowskiego, Ant: *Kaliszewski*, na p. o. Budowniczego Ptu Warszawskiego.—

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr, Jul: *Chodecki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Mławs; Emeryt Jan *Wrzosek*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie; Radca Dworu Henryk *Marconi*, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu Oftalmicznego w Warszawie, i Właściciel dóbr, Fran: Xaw: *Pustowski*, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu moralnie zan: dzieci.—Uwolniony na własne żądanie: Adolf *Kruszyński*, od obow: Członka Rady Szczegółowej Instytutu Oftalmicznego w Warszawie.—W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Młodszy Rewizor Browarów w Warszawie, Tom: *Rogalewicz*, p. o. Kontrolera Skarbowego Okręgu Biebrzańskiego Wydz: 2go w Gub: Augusto; b. Rewizor towarów na Komorze

Warszawa, Franc: *Ostrowski*, p. o. Młodszego Rewizora Browarów w Warszawie; b. Kontroler Urzędu Skarbowego w m. Wieluniu, Anto: *Zieliński*, p. o. Kontrolera Urzędu Skarbo; w Włocławku; Archiwista Urzędu Loterji Mik: *Zwoliński*, p. o. Rachmistrza Igo; Rachmistrz 2gi, Jul: *Czechowski*, p. o. Archiwisty; Rachmistrz 3ci, Jul: *Wesołowski*, p. o. Rachmistrza 2go; Adjunkt Iszy, Jan *Wojde*, p. o. Rachmistrza 3go; Adjunkt 3ci, Klem: *Lajski*, p. o. Adjunkta Igo; Assystent Kassy, Bolesław *Czarnecki*, p. o. Adjunkta 3go; Kancelista Anastazy *Siemiński*, p. o. Assystenta Kassy w tymże Urzędzie; b. Kontroler Skarbowy w m. Kutnie Józef *Zeles*, p. o. Dziennikarza Expedytora Urzędu Loterji; Rachmistrz Wydziału dóbr i lasów w Kom: R. P. i Skarbu, Wład: *Wilkoszewski*, p. o. Assessora Ekonomicznego biurowego w Rządzie Gub: Augustows; Adjunkt Ekonomiczny Wydziału dóbr i lasów w Kom: R. P. i Skarbu, Andrzej *Skrodzki*, p. o. Sekretarza; Rachmistrze: Antoni *Szmidt*, i Bened: *Zahrzewski*, p. o. Adjunktów Ekonomicznych; Adjunkt Młodszy, Piotr *Musielewicz*, p. o. Adjunkta Ekonomicznego; Adjunkt Archiwum, Antoni *Sławiński*, i Adjunkt Wydz:, Józef *Grochowski*, p. o. Rachmistrzów; Adjunkt Dziennika, Kazi: *Korciepiński*, i Kancelista Wine: *Szyndlarzski*, p. o. Adjunktów Wydziału; Aplikanci: Ant: *Rościszewski*, p. o. Adjunkta Archiwum, Jan *Wilkoszewski*, p. o. Adjunkta Dziennikarza tegoż Wydziału w Kom: R. P. i Skarbu; Podlesny biurowy Leśnictwa Wyszków, Jan *Hollak*, p. o. Podlesnego Straży Lemany w tymże Leśnictwie, i Praktykant w Leśnictwie Lublin, Bolesław *Staniewicz*, p. o. Podlesnego biurowego w Leśnictwie Wyszków.—Przeniesiony, dla dobra służby: Podlesny Straży Lemany w Leśnictwie Wyszków, Józef *Boldak*, na p. o. Podlesnego Straży Kalety w Leśnictwie Hańcza.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła parafjalnego w mieście *Bentkowie*, rsr. 300; 2) dla Szpitala w mieście *Piotrkowie*, rs. 150; testamentem urzędowym z d. 13 Maja 1826 r., przez niedy Marcina *Gniewkowskiego* uczynione.

JW, Radca Tajny Hilary *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, przybył do Warszawy.

JW. Zofja z Hr: *Branickich* Hrabina *Arturowa Potocka*, przybyła z *Krakowa* do Warszawy. Mieszka w pałacu Hr: Augustostwa *Potockich*.

Dziś w Kościołku Warsz: Tow: Dobroczynności, o godz: 10^{1/2} z rana, odbędzie się roczne Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Józefa Kossakowskiego*, Członka i Prezesa Administracji tegoż Towarzystwa.

Marja *Teressa Podosha*, obchodząc piątą smutną rocznicę zgonu swej Wnuczki ś. p. *Aliny Xznej Giedroyć*; zaprasza ze swym Prawnikiem *Romualdem Giedroyć*, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10 z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*.

Dnia 23 Lutego (9 Marca) r. b. zasnęła w BOGU, JO. Xiężna Elżbieta z Kossakowskich *Giedroyćowa*, w dobrach swych *Antopolu* w Gubernji *Grodzińskiej* położonych. Skończyła jak prawdziwa Chrześcjanka. Zamozny dom Jej zawsze dla Przyjaciół i Sasiadów otwarty, nosił cechę starodawnej gościnności. Lecz jeśli znajomi, w każdej porze sposobnej, znajdowali w nim środek wesołego zgromadzenia, to nawzajem nieszczęście i nędza, przed innemi miały pierwszeństwo. Jeśli bawiono się w salonach, w około ganku roili się starcy, kalecy, sieroty i wdowy, którym ręka Jej, łzy boleści w łzę wdzięczności zmieniała. Dowodem tej czci powszechnej był i okazały i liczny pogrzeb, pod przewodnictwem Jej spadkobiercy Juljana Xięcia *Giedroyćia* odbyty. Kilka tysięcy włościan wyznania *Katolicko-Wschodniego*, postępowało ze swym Kapłanem, a karawan poprzedzało Duchowieństwo *Rzymsko-Katolickie*. Za marami ciągnęło się liczne domowników i wspieranych osób grono, a w końcu kahał Izraelitów z *Antopolskiego* miasteczka, zamykał ten długi szereg, który rozciągając się w przestrzeni prawie wiorstowej, słał do Nieba błagalne pienia, odprowadzając przy świetle tysiąca pochodni, drogę zwłoki do progów świętego Przybytku, gdzie wiekuiste jaśnieje światło.

Już wspomnieliśmy o śmierci ś. p. Felixa *Pancera*, Inspektora Komunikacji, wydartego nam z żalem powszechnym i w sile wieku, bo zaledwie w 53im roku życia. Ś. p. *Pancer*, jako człowiek odznaczał się nieskazitelną prawością i poczciwością; a jako Inżynier, nadzwyczajnymi zdolnościami, niez mordowanym w pracy i wytrwałością nieugiętą. Pozostawił też po sobie znaczną liczbę dzieł, które na długo w kraju naszym pamięć o nim przechowają. Z dzieł tych, most na *Wieprzu* pod *Kośminem*, wybudowany podług nowego sposobu i własnego jego pomysłu, a szczególnie *Nowy Zjazd* ku *Wiśle* pod *Warszawą*, ze śmiałymi arkadami, świadcząc ciągle o zdolnościach tego męża, przekazywać będzie imię jego następcom naszym, i nie jeden podziw i uwielbienie dla Niego wywoła. *Pancer* nie zdumiewał się wcale nad olbrzymiemi i słynnymi dziełami architektury, jakimi się wstawiły *Włochy*, *Francja* lub *Anglja*; w cichym tylko zakątku rodzinnego kraju, wyczerpnął z nich to wszystko, co tylko na wykształcenie smaku i pomysłów wpływa. Zanim wszakże zdołał rozwinąć to wszystko, już duch jego uleciał, i tysiące myśli już wyrobionych, i tylko w poufnej napomkniętych rozmowie, zabrał z sobą do grobu. W liczbie pozostawionych przez Niego projektów, jest także jeden, nadzwyczaj ważny dla miasta naszego, a dotyczący zaopatrzenia *Warszawy wodą*. Wszystkie przytoczone tu powyżej szczegóły, są tylko słabem odbiciem tego, czem ś. p. *Pancer* jaśniał za życia. Zbyt jednak wysoko cenimy pamięć zmarłego, abyśmy przynajmniej tem krótkim wspomnieniem, nie wciągnęli Imienia Jego do naszej kroniki, i nie oddali Mu tej sprawiedliwości, na jaką sobie u całej powszechności zasłużył.

Otrzymało z *Hrubieszowskiego* wiadomość, że w d. 9tym b. m., w dobrach swoich *Łabunie*, zszedł z tego

świata, w 61 roku życia, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Felix Amor Hrabia *Tarnowski*, potomek znakomitej rodziny Wielkiego Hetmana *Tarnowskiego*, Pan obszernych włości.

W tych czasach zmarł na prowincji ś. p. Kazimierz *Słotwiński*, Assesor Ekonomiczny biurowy w Rządzie Gubernjalnym *Augustowskim*.

Znaleziony przez W. B. pierścień złoty z ametystem, w Kościele Śgo *JANA*, złożono w *Redakcji Kurjera*, a nagrodę za niego przeznaczoną rs. 2, ogłoszoną w Nr *Kurjera* 73m, znalazłczyni poświęca w połowie na odnowienie Ołtarza *MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej* w Kościele *po-Paulińskim*, a w połowie na odnowienie Ołtarza *P. JEZUSA*, w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedmieściu*.

Z ustaleniem się po rzekach naszych żeglugi, przyjmuje pośrednictwo w assekuracji wszelkich towarów i zboża, na statkach spławianych. Zastać mnie codziennie można w mieszkaniu mojem przy ulicy *Solec* Nr 2971, idąc z *Tamki* w 4tym domu po lewej stronie, z rana do godz. 7ej; w południe zaś od 2ej do 4tej. Zlecenia również, zostawiać dla mnie można w Cukierni *L. Tosio*, obok Poczty. Osoby na prowincji zamieszkałe, raczą mnie wcześniej o zamiarach wysyłania transportów zawiadamiać, dla dopełnienia na miejscu, formalności przez Dyr: Ubezpieczeń wymaganych. — *Walenty Bruck*, Agent przysięgły, i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.

Za ofiarowaną dla Domu Starców Wyznania *Ewangelickiego*, przez *Wgo Piltz*, beczkę śledzi; oraz przez *Wgo Kasimirus*, trzy beczek piwa dubeltowego; Rada Opiekuńcza tegoż Instytutu składa w imieniu ubogich, najczulsze podziękowanie.

Taryffy ogólnej do handlu *Europejskiego*, dla Komor Cesarstwa i Królestwa *Polskiego*, w języku niemieckim, dostać można w księgarni *S. H. Merzbacha*, przy ulicy *Miodowej*. Do tej taryffy dołączone są wyrachowania miar i wag *rossyjskich*, na wagi i miary innych krajów. Cena egzemplarza rs. 1 kop. 35.

Nakładem Księgarni i Składu nót muzycznych *Rud: Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły w *Lipsku*: *A. Herzberga* *Walce* na fortepjan, pod tytułem *Souvenir d'Opole*, ofiarowany *W. Ant: Bielskiemu*, dz: 58, cena k. 37^{1/2}. Jest do nabycia: we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*; u *H. Hurtiga* i *Nowej Księgarni* w *Kaliszu*; *L. Możdżeńkiego*, w *Kielcach*; i w Sklepie ubogich, w *Kadomiu*.

Postępy vegetacji roślinnej u nas są widoczne; paki na *hasztanach* dochodzą wielkości orzecha, na *bach* już się zielenią.

Częstokroć osoby przybyłe ze wsi, chciały się wcześniej zaopatrzyć w sprzęty ogrodnicze dla dzieci, i wyjeżdżając z *Warszawy* zgłaszały się po nabycie tak miłego dla dziatwy gościńca. Tym powodowana fabryka *P. Mintera* przysposobiła już zapasy, rydelków żelaznych, taczek, grabi i koneweczek do polewania. Wszystko to jest w formacie miniaturowym, o ile można lekkie, lecz urządzone do prawdziwego i długiego używania.

Dla tych, którzy jeszcze nie rozwiązali zapytania, umieszczonego w *Kurjerze* onegdajszym, dodaje się, że

to co powiedziała Dama o owym Młodzieńcu, to każda niewiasta będąca *jedynaczką*, może powiedzieć o swym *własnym synie*; zatem Młodzieniec ów był synem Damy, z którą rozmawiał.

Niejednokrotnie pisaliśmy w *Kurjerze* o *kawie*, znanej w kraju tutejszym od lat stu kilkunastu. Świeżo odkryty w Królewskiej Bibliotece *Paryżkiej* rękopis, obejmuje nowe szczegóły o tym napoju *Wschodnim*. Według tego rękopisu, *kawa* była już w powszechnym użyciu w *Persji*, r. 875 ery Chrześcijańskiej. *Turcy* poznali ją daleko później. Zaprowadzicielem kawy u *Turków*, był *Szeich-Omar*, około 656 hegiry (czyli r. 1258 od N. J. C.). Podług świadectwa historjografa *Abdel-Kadera*, *Dawoni Mufty Adeński*, powróciwszy z podróży do *Persji*, obznał (w wieku XV) krainę *Yemen* (Arabię) z zwyczajem używania *kawy*. Sułtan *Selim*, po zwojowaniu *Egiptu* w r. 1517, zaprowadził użycie *kawy* w *Konstantynopolu*, gdzie już w r. 1554, znajdowały się kawiarnie. W *Niemczech*, Doktor *Leonard Rauwolf*, pierwszy w roku 1575 wspomina o *kawie* poznawszy ją w *Aleppo*, mówiąc, że to jest napój *czarny jak atrament*, ale dla żołądka nadzwyczaj pomocny. *Piotr de-la-Valle* Wenecjanin, przez czas długi zamieszkały w *Konstantynopolu*, powróciwszy do *Wenecji*, około r. 1645 pierwszą tamże kawiarnię założył. W *Londynie*, pierwszą kawiarnię utworzył r. 1652 *Grek Paskwos*. W r. 1659 istniały już kawiarnie w *Marsylii*, a w r. 1672 w *Paryżu*; w r. 1679 otworzono pierwszą kawiarnię w *Hamburgu*; w r. 1689 w *Frankfurcie n. M.* i w *Halli*; w r. 1698, *Kulczycki* otworzył takąż w *Wiedniu*; w *Warszawie* zaś pierwsza kawiarnia jak szczegółowo donosiliśmy, założoną była za *Żelazną bramą* r. 1724. Sto lat temu, *kawa* była już powszechnym napojem w *Niemczech*, a znakomity *Dr. Piotr Frank*, zapewniał w r. 1783, że w tym kraju, praczka nieumaczałaby ręki w balji gdyby jej nie zapewniono, że chociaż raz jeden w ciągu dnia, *kawy* dostanie. W początkach, *kawa* była nadzwyczaj droga, funt kosztował 140 fr. (35 rs.); z tą tylko możni mogli jej używać, albo używano jej na lekarstwo. Jeszcze w końcu XVII stulecia, *kawa* do lekarskiego służyła użytku. Co się tyczy drzewa *kawowego*, pierwszy z *Europejczyków*, *Prosper Allen*, widział je w ogrodzie jednego z mieszkańców *Kairu*; ale drzewko o którym wspomina, było małe, bez kwiatu i owocu. Najpierwszy zaś rysunek onego wykonał w r. 1713, naturalista *Jussieu*. W r. 1690, holenderczyk *van-Horn*, przewiózł jedno z drzew *kawowych* z *Arabji* na wyspę *Jawę*; z rozmnożonych tamże, sprowadzona latorośl w r. 1710 do *Amsterdamu* i w cieplarniach wychodowana, posłużyła do rozmnożenia jej we wszystkich ogrodach południowej *Europy*. Około tego czasu *Holendrzy* założyli plantacje *kawy* w *Surinam* (w *Ameryce południowej*); za ich przykładem poszli *Francuzi*, zakładając je w r. 1720 na wyspie *Martynice*; a w r. 1722 w *Cayenne*. W następstwie dopiero, plantacje tego rodzaju upowszechniły się w *Indjach Wschodnich* i w *Brazylii*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. rs. 1; od G. rs. 3; od R. kop. 50; od J. K. rs. 1 na odnowie-

nie *Ołtarza MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i kop. sr. 50, na odnowienie *Ołtarza Śgo ANTONIEGO* w Kościele *XX. Reformatów* w *Warszawie*. — Złożono oraz od J. K. rs. 1, na odnowienie *Ołtarza Śgo JÓZEFA* w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krako-Przedmieściu*. — Złożono w tejsze Redakcji od J. F. rs. 1, na umieszczenie *Cymborium* w wielkim *Ołtarzu Kościoła Śgo KAROLA Boromeusza*, a teraz parafjalnym *Parafji Śgo ANDRZEJA*. — Złożono również jako w rocznicę urodzin *Michała i Mikołaja*, po kop. sr. 75, na powyższe *Ołtarze*, to jest: u *Paulinów* i u *Reformatów*, na intencję ozdowienia.

Tegoroczny karnawał jak u nas tak i w innych stolicach ku końcowi podwojonem, odznaczył się życiem. Piszą z *Drezdna*, iż tam *ostatki* były bardzo świetne. W tej epoce bowiem przypadły Imieniny *Króla Fryderyka Augusta*, i z tego powodu *Królowa* chcąc sprawić niespodziankę dostojnemu *Solenizantowi*, wyprawiła świetny nader bal w *Zamku*, na którym między innymi urozmaiceńiami, odznaczały się *kadryle*, przedstawiające kwiaty charakterystyczne, tych mianowicie krajów, które *Król* jako znany miłośnik botaniki, zwiedzał w swej młodości. Na balu tym znajdowały się najznakomitsze osoby płci obojej, a w liczbie tychże uważano jedną z *Polek*, *Hrabinę Tyszkiewicz*, z dwiema jaśniejącymi wdziękami i młodością córkami. Osób było 800.

Pierwszego dnia zaraz po ogłoszeniu wiadomości o przybyłych do *Warszawy*, *słoniach*, to jest w *Niedzielę*, mnóstwo osób zwiedzało menażerję *P. Preüscher*, podziwiając te *Afrykańskie* osobliwości. W chwili gdy u nas pospieszają na *słonie*, których zręczność istotnie na uwagę zasługuje, publiczność *Londyńska*, zajmuje się widowiskiem podobnego rodzaju, czyli oglądaniem *hipopotama*, którego od czasu jego przybycia, już 300,000 osób odwiedziło.

Z dniem dzisiejszym przypada *Środa-poście*, a zatem upływa połowa *wielkiego postu*.

Na danym w tegoroczny *Poniedziałek* zapustny, wielkim obiedzie w *Paryżu*, przez *Arce-Biskupa Paryżkiego*, znajdował się pomiędzy wielu innymi znakomitościami tej stolicy, były *Pułkownik Hrabia Krosnowski*.

Onegdaj w *Teatrze Rozmaitości*, po *Kom: Zareczyny przed frontem*, przywołani: *Panny: Ciemska* 5-kroć, *Marja Fruzińska* 3-kroć, oraz *PP. Chomiński* 5-kroć, *Stolpe* 4-kroć, *Panczykowski* 3-kroć, *Chomanowski*, i oddzielnie *Wszyscy*. — Wczoraj w *Teatrze Wielkim*, po *Balecie Hrabina* i *Wieśniaczka*, przywołani: *Pani Turczynowicz* 3-kroć, *Panna Damsa*, oraz *Panny: Karaska, Żarnowiecka, Kar: Straus, Koćmierowska, PP. Meunier, Kwiatkowski, Gilert i Majewski*, po 2-kroć.

Wkrótce w *Teatrze Wielkim*, wystąpi po raz pierwszy uczennica szkoły tutejszej *Panna Matylda Pfeiffer*, śpiewaczka, w wznowionej operze *Zampa*, w roli *Kamilli*.

Dziś w znanej na scenie naszej *Komedji Szhlanka wody*, *Panna Moroz*, przedstawi rolę *Królowej*; zaś ro-

łę Kieźnej *Marlborough*, przedstawianą dotąd przez Panią *Halpert*, Pani *Komorowska*.

Przystępując do dalszego zdania sprawy o *Wiśle* pod *Warszawą*, zaczynamy od tego, iż *most* już stoi. Ostatnią taflę zaciągnięto onegdaj, i od onegdaj też pieszo, a od wczoraj furi i powozy, z dowozami produktów, drzewa, etc., przeciągały po nim. Woda znowu zaczęła przybierać. Onegdajsza sztafeta otrzymana z *Zawichostu*, tak brzmi: »D. 23 b. m. (to jest w Niedziele), woda na *Wiśle* pod temże miastem, ze stóp 9 nad zero, podniosła się o godzinie 1ej z południa do stóp 12. To nam tłumaczy podniesienie się także i u nas wody, która onegdaj doszła do stóp 11tu cali 3, a wczoraj rano do stóp 11 cali 8. Dziś stan jej, stóp 12 cali 2.

Korzystając ze święta, a prztem i dnia pięknego, wczoraj, jedni zwiedzili salę *P. R. Ohma*, dla słuchania muzyki *tyrolskiej*; inni znowu *Wiejską Kawę*, lub Ogródek Pana *Dominika*, a inni nakoniec *Nowy Zjazd* ku *Wiśle*, ale już tylko dla rzucenia okiem na most, który po niejkiej przerwie znowu połączył brzegi *Pragi* z *Warszawą*. Pogoda dotrzymywała, a roje używających przehadzki, snuły się aż do wieczora po ulicach miasta; zaś w południe i po południu w *Ogrodzie Saskim*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kaliskiego. Podaje do wiadomości, iż ciągnięcie loterii *fantowej* na czas balu dnia 4 b. m. na korzyść ubogich danego zapowiedziane, a dla rozmaitych przeszkód na później odłożone, odbędzie się dnia 6 Kwietnia przy amatorskim koncercie wokalnoinstrumentalnym w sali *Resursowej* w temże mieście *Kaliszu*. Loterja urządzona w tym sposobie: że wszystkie bilety wygrywają fanty. Każdy zaś właściciel biletu, ma prawo wyciągnąć z urny sam lub za pośrednictwem uproszonej osoby los, na którym oznaczony będzie fant, i takowy mu zaraz doręczony zostanie. Spodziewa się Rada Opiekuńcza, iż Szanowni Obywatele zawsze chętnie niosący pomoc cierpiącym, zabawy te na ich korzyść zapowiedziane, licznem zebraniem zaszczytują raczą. Cena biletu na koncert k. 75, a na loterję k. 50.

Zajmując się praktyką *Medyczną* i *Chirurgiczną* od lat 18tu, przeniósłem się na stałe mieszkanie do miasta *Kalisza*; o czem mam honor Szanowną Publiczność zaawiadomić. — *Kajetan Kostecki*.

Z *Częstochowy*, dnia 17 Marca. — *Tobie W. Julianie Kalinko*, Lekarzu *Medycyny* w *Częstochowie*, *Tobie* składam nieskończone podziękia, Imieniem *W. Przełożonej Jellec* i całego *Zgromadzenia* naszego, za wyratowanie *Jej* z ciężkiej i niebezpiecznej choroby. *Nieszczęśliwe*, Szanowny Panie *Kalinko*, pracy i trudów! *Bezinteresownie* z całą gorliwością i poświęceniem się, pomimo najprzykrzejszej pory czasu, przybywałeś kilkakrotnie w dzień jeden z ratunkiem do kochanej *Matki* naszej i *Matki* sieroć; nieraz nawet widzianą była *zrennica* Twoja Szanowny Panie, zroszona łzami, patrząc na płacz i boleść domowych; ani dość znaczna odległość miejsca, ani ciemne noce, ani słotne szarugi, nie tamowały pieszaj nawet *fatygi* Twojej, w niesieniu ulgi

bardzo cierpiącej chorej, i bolejącym otaczającym ją osobom, pomimo opóźnionego wezwania, a przez to powiększenia choroby i utraconej nadziei życia! *Godny* Szanowny Panie *Kalinko*, nieograniczonej nagrody; lecz że ubóstwo nasze nie jest w stanie wynagrodzić dostatecznie, chciej Szanowny Panie przyjąć tę podziękę, a przy niej modły, które z całym domem przesyłam, i przesyłać będę do *NAJWYŻSZEGO*, prosząc, by *TEN* raczył stokrotnie wynagrodzić wskrzeszenie przy pomocy *BOZKIEJ*, drogiej nam *Przełożonej* naszej. Oby *NAJWYŻSZY* tyle zlewał pociechy w całym życiu i w każdym zamiarze Twoim, ileś jej nam przyniósł, przywracając do zdrowia kochaną *Matkę* naszą. — Tę podziękę i życzenie, najczulej składa, *Anna Tabęska*, Wikarja w *Zgromadz. PP. Marjawitek*.

Listy handlowe z *Londynu*, z d. 19go b. m. obejmują następujące szczegóły: — *Drzewo* kolonialne cokolwiek podróżowało, tak tutaj, jako i w *Liverpool*, *Hull* i w *Szkocji*. Teraz dopiero pokazuje się, że *sosnina* z *Kanady* posiada wyższość od *nad-Baltyckiej*, (wbrew dotychczasowej opinji). Co do *jedliny*, *nad-Baltyckiej*, oddają sprawiedliwość, że jest lepszą od kolonialnej. — *Wetny* utrzymują się w cenie: w pierwszych dwóch miesiącach r. b., dowóz z osad i zagranicy zmniejszył się, w porównaniu z takimże perjodem r. z., o blisko 6000 wańtuchów.

Z *Petersburga*. — *Dyrekcja* *CESARSKICH* *Teatrów* w *Petersburgu*, ogłosiła nowy abonament, na *Operę* *Włoską* przyszłej zimy. Zamówiona już truppa, składać się będzie z primadon: *Julji Grisi*, *Fersiani* i *Murray*; primadony kontralto *de Merick*; tenorów *Marjo* i *Tambertik*, barytona *Tamburini*, i basistów *Tagliafico* i *Polonini*. — *Piszą* z *Włodzimierza*, że w d. 13/25 z. m., danym był tam balet *Peri*, wykonany przez dzieci znakomitych *Obywateli* tego miasta, a wyczynionych przez *P. Baldini*, *Artystę* *CESARSKIEGO* *Teatru* w *Moskwie*. — *W* ciągu tygodnia zakończonego karnawał tegoroczny, dane były w *Moskwie* świetne zabawy, a między innymi bal u *Hr. Zakrewskiego*, *Jenerała*-*Gubernatora* *Wojennego*, i bal maskowy u *Hr. Orłowa-Denissowa*. — *W Rydze* umarł uczonec *Brackel*, rodem z *Dorpatu*, tłumacz dzieła *Bulharyna* o *Rossji*, i współpracownik w redakcji gazety *Inland*. — *W Włodzimierzu* dawał tej zimy koncerta, *Belgijski* skrzypek *Paris*.

Radcy *Kolejalni*: *Korecki*, *Opiekun* *Domu* *wychowawców* *DZIECIĄTKA* *JEZUS* w *Wilnie*; *Moźniewski* p. o. *Pomocnika* *Prezesa* *Izby* *Sądu* *Cywilnego* *Gubernacji* *Wileńskiej*, i *de Strung*, *Sędzia* *Sądu* *Wileńskiego*, mianowani zostali *Radcami* *Stanu*.

ANGLJA. — *Jenerał* *Sir Karol Napier*, przybył do *Londynu*; na stacji urzędnicy kolei, przyjmowali go potrójnem hurra. *Jenerał* dość dziwacznie wygląda, nosi bardzo długą brodę i podobne włosy. — *W* *Limerick* organizują podstawy ruchu *Katolickiego* na wzór *agitacji*, którą kiedyś *Daniel O'Connell* kierował. — *Gabinet* spodziewa się kłęski przy budżecie; w ówczas *Lord Stanley* zostałby *Ministrem*, i ten po uzyskaniu *kredytów* na służbę publiczną, rozwiązałby izbę.

— Kikudzieściciu wychodźców, okrętem *Karol Crooker*, odplynęło z *Londynu* do *Ameryki*. — W *Pendźzabie, anglicy* zajmują się budową kanałów, których kopia teraz 450 mil angielskich. — Rady Ministrów często odbywają się. — Spodziewają się, że bil kościelny zyska znakomitszą większość przy drugim odczytaniu.

AUSTRIA. Wiedeń 20 Marca. — Ministerjalne dzienniki zapewniają, że *Austria* nigdy nie żądała od *Sardynji*, by jej wolno było obsadzić twierdze *sardyńskie*. — Minister *Bruck* wkrótce ma się udać do *Wenecji*, by osobiście załatwić sprawę wolnego portu. — W *Dalmacji* rząd wprowadza ułatwienia ważne dla rozszerzenia handlu. — Brat Cesarza na wiosnę uda się do *Ameryki*, a w tej chwili żegna się w *Pradze* z Cesarzem *Ferdynandem*. — Zaprzeczono urzędownie wieści o koncentracji znaczniejszej wojsk we *Włoszech*. — W *Frohsdorf* u Hr: *Chambord*, spodziewają się odwiedzin wielu *Francuzów*. — Pokazuje się, że podatek od wina, o którym myślano, zniszczyłby połowę winnic w *Wegrzech*, i niezmiernieby zaszkodził temu przemysłowi. — Rada miejska odbywa już swe posiedzenia jawne. — W tych dniach odbyto radę Ministrów o kwestji *niemieckiej*, i za jakie 4ry tygodnie zapewne do *Frankfurtu* zwołają bundestag.

FRANCJA. Paryż 20 Marca. — Arcy-Biskup *Paryża* wydał nowy list Pasterski do swych parafian. — Prezydent wkrótce odbędzie przegląd pułków nowych przybywających do *Paryża*. — Przybyło tu wielu gwardzistów naroz: z *Strasburga*, by podać do Zgromadzenia petycję przeciw rozwiązaniu tamecznej gwardji. — *P. Berryer* cofnął swój projekt o zwrocie podatku 45 centymów. — Rada municypalna *Tulon*, rozwiązana została. — Grypa panuje równie silnie w *Lyonie* jak w *Paryżu*; blisko trzecia część ludności jest nią dotknięta; w niektórych departamentach krąży inna epidemja. — Miasto *Paryż* zrobi ciekawe doświadczenie; użyć bowiem chcą *gutta percha* na rynnny i kanały do prowadzenia wody. — Na wczorajszej radzie Ministrów postanowiono posłać nowe instruksje Posłowi *francuzkiemu* w *Wiedniu*. — Z procesu w *Marsylji* pokazuje się, że żandarmerji dano rozkazy, by okrzyk »Niech żyje Rzplita!« uważała za buntowniczy. — Pana *de Falloux* wezwano telegrafem do *Paryża*. — W pałacu Poselstwa Ces: *Rosyjskiego*, wykonywają w tej chwili wielkie roboty i upiększenia. — Przybył tu Jenerał *Cabrera*. — W *Lyonie* Jenerał *Castellane* rozkazał, że żaden pogrzeb nie może liczyć więcej osób, udział w nim mających, jak 300. — Aresztowano dziś około 50 młodych ludzi. — Z departamentów wiadomości: brak pieniędzy, brak roboty i nieukontentowanie z tego, że Prezydent zachowuje gabinet dzisiejszy. *P. Lud*: *Napo: Bonaparte* nie myśli go jednak zaraz zmienić; *bonapartystowskie* dzienniki mówią, że sprawy *Niemieckie* tylko mogłyby do tego nakłonić; ponieważ jednak z *Niemiec* otrzymano wiadomości zadawalające, przeto owa zmiana nie nastąpi; pomimo to pogłoski o zmianie gabinetu nie ustawały, i rozmaite listy Ministerjalne krążą. — Minister spraw zagr: konferował z Xięciem *Poniatowskim*, Po-

stem *toskańskim*. — W wyższych sferach wojskowych ważnych zmian spodziewają się. — Podobno liczba kawalerów *legji honorowej*, ograniczoną zostanie na skutek prawa. — *P. Proudhon* ma być uwolniony. — W tej chwili liczba osób ozdobionych orderem *legji honorowej*, wynosi 51,706; z tych 17,064 pobiera pensje, a mianowicie: dwa wielkie krzyże po 20,000 fr.; 10 po 5000 fr.; 48 po 2000 fr.; przeszło 500 po 1000 fr.; reszta zaś po 250 fr.; są to legjoniści rozmaitego stopnia. — Rząd znowu zajmuje się kwestją kursu złota. — Pomiędzy *Francją* a *Stanami Zjednoczonymi* prowadzą układy o kommisję pocztową. — Xiądz *Barret*, mianowany został Rektorem Uniwersytetu na wyspie *Korsyce*.

HISZPANJA. — Rząd przedstawił projekt do prawa, uwalniający od wszelkich opłat przedmioty do kolei żelaznych potrzebne; oprócz tego wszystkie kapitały, grunta, domy, podobnie jak dochody czyste, przypadające z kolei żelaznych, wolnemi są od wszelkich podatków stałych i niestałych. Gabinet wszelkimi środkami stara się rozwinąć przedsiębiorstwo kolei. — Infantowi *Don Henrykowi*, pozwolono mieszkać w *Kadyxie*, ale mu niewrócono ani orderów, ani honorów, ani pensji. — Gabinet ma wiele do czynienia z swemi przeciwnikami.

NIEMCY. — *P. Reinhard* Bankier w *Manheim*, kupił od rządu *badenckiego*, kopalnie ołowiu pod *Wiesloch* (w cyrkule *Niższego Renu*), od lat 200 przeszło zaniebdane. Po obejrzeniu tych kopalni przez geologa *angielskiego*, i otwarciu kilku zawałonych galerji, okazało się, że obejmują jeszcze 1,000,000 centnarów galmanu, tak, że *P. Reinhard*, może spodziewać się z szczęśliwej swojej spekulacji, około 6,000,000 zł: niemiec: zysku. — W *Kassel* wiele osób skazano na kary. — Wiele dzienników mówi o spodziewanym zjeździe monarchów w ciągu lata w jednym z miast *niemieckich*. — Przechód wojsk *austrjackich* przez *Prusy* i *Saxonię*, już się ukończył. — Biegli w *Drezdnie* oświadczyli się jak najmocniej za wprowadzeniem w całych *Niemczech* jednolitego miar, wag i stopy monetarnej, i za zniesieniem wszelkich ceł od zboża. — W *Monachjum* krąży pogłoski o zmianie Ministrów. — Do tej pory *Austria* i *Prusy* nie mogą porozumieć się o urządzenie *Holsztynu*. — Wojska *pruskie* w *Holsztynie* zmniejszonemi zostaną.

PRUSY. — Z *Bertina* donoszą o ciągłych radach gabinetowych, na których rozbiegają sprawę *niemiecką*. — Wojsku zabroniono nosić kokardy *niemieckie* przy hełmach. — Kommissja izby zajmuje się rozbiorem wydatków na armję z summy 18 milionów talarów. — Ostatnia nota *austrjacka* jest przyjazną.

SZWAJCARJA. — D. 10 b. m. dało się czuć silne trzęsienie ziemi w *Szwajcarii*, a mianowicie w kantonach *Argowji*, *Zurich* i t. d. Trzęsienie to tak było silne, iż niektóre domy zupełnie rozpadły się.

TURCJA. — Porta zabroniła *Bejowi Tunetańskiemu*, udzielać order *Nichan*. — Cytadela *Banyaluka* przez kapitulację dostała się w ręce powstańców; znajdowało się w niej 100 żołnierzy i 600 wychodźców. Powstańcy wzięli *Jasza*, ale ją wkrótce utracili; przy ataku zabra-

no im jeszcze 350 ludzi. Mnóstwo skompromitowanych oddała się do *Austrji*. — W *Bośni* spokojnie.

WŁOCHY. — Według ogłoszonej najnowszej listy Kardynałów, Kollegjum Śś, składa się z 6 Kardynałów Biskupów, 50 Kardynałów Prezbiterów i 11 Kardynałów Dyakonów. Pierwszym Kardynałem Biskupem, czyli Dziekanem Kollegjum Śś, jest Kardynał Wincenty *Macchi*, Biskup *Ostii* i *Velletri*; Pierwszym Kardynałem Presbyterem, jest Kardynał Karol *Oppizzioni*, Biskup *Bolonji*, wyniesiony na tę jeszcze godność w 1804 r. przez *Piusa VII*; pierwszym Kardynałem Dyakonem, jest Tomasz *Riario-Sforza*, Kardynał *Karmerlingue* Kościoła Śś *Rzymskiego*. — W *Rzymie* od czasu powrotu Kardynała *Fornari* przestano mówić, że zostanie Sekretarzem stanu. — Izby handlowe mają robić rządowi przedstawienia, że zbyt wielka ilość monety miedzianej krąży. — Z *Neapolu* wysłano do 10,000 ludzi wojska do granicy *rymskiej*. Sześć parostatków krąży ciągle koło brzegów *Neapolitańskich*, by utrudniać komunikację z *Maltą* i wyspami *Jońskimi*. — W *Neapolu*, zakazano niektórych dzienników w *Florencji* wychodzących. — Edykt o nowym rozdziale terytorjalnym, nie tak zaraz wejdzie w wykonanie w *Państwie Kościelnym*. — Xiążę *Gentili* ma zostać Senatorem *Rzymu*. — Pensja Kardynałów nie posiadających urzędu publicznego, wynosi dziś 4,000 talarów stałe.

ROZMAITOŚCI. — Mało może osób, miało tyle przygód w swoim życiu, ile *Franciszka Dary Salvini*, wdowa *Bonnefond* w *Paryżu*. Urodzona w *Sarragossie*, została w młodocianym wieku uprowadzoną przez *Cyganów*, którzy chcieli korzystać z jej nadzwyczajnej piękności. Pewien hiszpański magnat, spostrzegłszy tę cudowną *Gitane*, wykupił ją od *Gyganów*, sprowadził do *Madrytu*, i wyjednał jej potem, że została umieszczoną w Teatrze. *Franciszka Salvini*, z początku jako tancerka, następnie jako *primadonna assoluta*, miała nadzwyczajne powodzenie. Na *Prado*, przy *Puerto del Sol*, wszędzie gdzie tylko elegancki świat zgromadzał się, podziwiano jej bogaty strój i przepych ekwipażów. Przecież w krótkim czasie znikł ten cały urok, choroba ciężka zniszczyła ulubioną śpiewaczkę, zgasiła ogień jej pięknych czarnych oczów, i stłumiła silny i czarujący głos. Po upływie roku cierpień, odzyskała wzrok i piękność, ale głos znikł na zawsze! Roztropniejsza od córki *Melpomeny Beranżera*, zebrała sobie mały majątek, i w czasie wkroczenia wojsk *francuzkich* do *Hiszpanji*, utrzymywała magazyn mód. Opuszczyła jednakże takowy, i towarzyszyła pewnemu Pułkownikowi, w którym się zakochała. Przy odwróceniu wojsk *francuzkich*, *Salvini* czyniła ważne przysługi wojsku, które ją nazwało *Matką Malaga*. Pomimo niebezpieczeństw, zawsze ona była na pobojowisku, aby nieść pomoc ranionym. Gdy wojna skończyła się, *Matka Malaga*, wróciła z swojemi nowemi przyjaciółmi do *Francji*. Następnie połączyła się z starym sierżantem nazwiskiem *Bonnefond*, i wkrótce została wdową. Pomimo że poniesione trudy i cierpienia *Matki Malaga*, bardzo nadwątlily jej zdrowie, doszła jednakże wieku lat 92. Wracając przed kilku tygodniami do

domu, uczuła się słabą, i usiadła na krześle przed sklepem; przechodząca osoba, która znała *Matkę Malaga*, sądząc że zasnęła, chciała ją obudzić, ale już nie żyła! Załowała ją bardzo ta część miasta, w której zamieszkiwała, bo wszyscy ją znali, i chętnie słuchali, gdy im opowiadała swoje nadzwyczajne przygody. — W sądzie w *Somerset* (w *Anglii*), przyjęto świadectwo pewnej niewiasty, która przysięgała, że w ciągu lat 50ciu pożycia swego małżeńskiego, tylko przez godzin *dwanaście* nocą lub dniem, straciła z oka męża swojego. — W *Nantes*, Adwokat widząc, że *Przysięgli* (jury) w czasie wprwadzenia sprawy, zasnęli, zawiesił obronę. «Cóż się stało?» zapytał Prokurator. «Nie», odrzekł Adwokat, «lękam się tylko przerwać błogi sen tych Panów.»

S Z A R A D A.

Drugie trzecie,

Jak tam chcecie,

Czy to zdołają, czy to szpecą,

Zawsze postrach i wstręt nieca.

Pierwsze trzecie

Jak to wiecie,

Wdziękiem pewno nie nazwiecie,

Choćż wszystkie smacznie zjecie.

(Zesła Szarada *Kapoty*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Łżycki Józ: Ob: z *Krzeslina* nr 1774; *Krzywoszewski Domi*: Oby: z *Drwęlewa* nr 460; *Lubomiersey Wład*: i *Razim*: Xiążęta z *Granic* nr 1290; *Mniowski Witold*: Oby: z *Rutna* nr 570; — *Alexandrowicz Stan*: Hr: z *Mińska* nr 1070; *Dembowski Józ*: Sędzia z *Pułtusa* nr 625; *Rircher Kapc*: Fabr: *Cukru* z *Kolonji* nr 603; *Łęska Dorota Art*: Dram: z *Wilna* nr 614; *Lępicki Roust*: Radca *T. R.* z *Machor* nr 625; *Ollendorf Henr*: Kup: z *Berlina* nr 414; *Przedzidecki Jul*: Urzędnik z *Radomia* nr 77.

Wyjechali: *Alexandrowicz Winc*: Xiądz do *Lukowa*; *Konarski Ant*: Xiądz do *Goszczyna*; *Blackwood Hen*: Kap: *Angielski* do *Berlina*; *Chyliński Kar*: Ob: do *Ojcowa*; *Grotenhelm Jeac*: Lejt: do *Siedlec*; *Harvey Tom*: Kup: do *Anglii*; *Izbiński Igu*: Ob: do *Nadalkowa*; *Kieński Bronis*: Hr: do *Ojrzenia*; *Mleczek Onufry*: Ob: do *Bieniewa*; *Woźnicki Mich*: Oby: do *Moskwy*.

DONIESIENIA.

Zbyt częste znowu przykłady, że cierpiący na zęby, przez samowolne używanie szkodliwych, działających z zębami psujących olejków i t. p., w daleko gorszym, cięższym do uleczenia udając się stanie do mnie, zmuszają do zwrócenia uwagi ogółu: izby dla własnego dobra, trzymali się drogi prostej, wyrozumowanej odwieczną nauką i doświadczeniem ugruntowanej, udając się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi nowy system *arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknnością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, czyszczące i konserwujące zęby, nadają nadto miłą woń ustom, co nie może być obojętnem dla pragnących podobać się lub odznaczyć. — *J. M. Neuman*, Uprzywilej: Deutysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.



Potrzebne są SUMMY od rsr: 9,000 do 15,000, na pierwszą połowę wartości hipotecznej Domu w *Warszawie*; oraz na pierwszą połowę *Dóbr wiejskich*, w *Powiecie Warszawskim*, rsr: 3,000. Wiadomość bez pośrednictwa faktorów, w *Xięgarni Z. Szeblera* przy *ulicy Krak-*

Przedm: Nr 410. — Tamże jest do zbycia SŁOWNIK Lindego, tom 6, w skórę oprawy.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż najnowszy sposób umocowania całych szczęk, za pomocą dotąd nieznanych maszynek, wynalazłem. Sposób ten zasadza się na tem, że garnitury zębów sztucznych, czyli szerek wprawianych, wcale się w ustach nie ruszają, nawet tam, gdzie nie ma już własnego zęba. Maszynka ta da się zastosować do wszelkich garjurów już noszonych, i to małym kosztem. Wprawiam zęby sztuczne tak pojedyncze jako i całe garnitury, z materiałów, których używają celniejsi Dentyści zagraniczni. Zęby Osanore de Paris, teraz już tak upowszechnione, wprawiam po rs. 1 1/2; całe zaś garnitury, stosownie do ilości zębów. Sposób mój leczenia bólu zębów, bez ich wyrwywania, udzielam każdemu, oraz informację drukowaną, podług której każdy cierpiący sam uleczyć się może. Osoby mieszkające na prowincji, raczą listownie frankując, opisać stan zębów i dziąseł, a ja w najkrótszym czasie radę moją udzielię. Osobom zasięgającym mojej rady co do stanu przyszedłego i obecnego zębów, udzielam takąw bezinteresownie. — Ponieważ do czyszczenia zębów uważam szczoteczkę za najwłaściwszą, o czem sławniejsi Dentyści przekonali się, przeto każdemu stosownie do zębów i dziąseł dobieram takowe. Zastać mnie można do godz. 7ej wieczór. Mieszkam w pałacu Hr. Andr. Zamojskiego, przy ulicy Krakow. — Przedm., obok Kolumny Kopernika Nr 1245. — Alex: *Elsner*, Patentowany Dentysta.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszym zawiadamia, iż w dniu 19 i 24 Kwietnia (1 i 6 Maja) r. b., odbywać się będzie w Kancelarji tegoż Arsenалу, od godz. 10 z rana do 12 w południe, licytacja, na sprzedaż różnych nieużytecznych i niepotrzebnych Arsenalowi przedmiotów. Mający więc chęć zakupu takich, winni zgłosić się w dniach i czasie wyżej oznaczonym i złożyć przed rozpoczęciem licytacji na kaucję 10% z całkowitej summy wartości przedmiotów podług oszacowania to jest Rsr. 8, do której po ukończeniu licytacji, ten przy którym zostanie kupno, obowiązany bezzwłocznie dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio kaucją wynosiło 10% z pozostałej za nim ceny i złożyć deklarację, jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę takowej ceny. Warunki i wykaz przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenалу; inne zaś przedmioty w Składowach Arsenalnych, od godz. 10 z rana do 2ej po południu. — Dowódca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenалу Konstrukcyjnego, Pułkownik, *Garbunow T. Tłumacz Arsen.*, *Zimmermann*.

Siedm POKOI z Balkonem, i Kuchnią angielską, na 1m piętrze, do tego Stajnia, Wozownia i Góra; oraz Pokój duży z Przedpokojem, od frontu na dole, na samym początku Leszna pod Nr 656, są do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż nadszedł znaczny transport do handlu mego w Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą, pod Nr 15, 16, 153 i 154, **RYB** najświeższych, między którymi: Wyziny

mało-solonej, Lososia wędz: i maryn.; Jesiotra, Rawjoru najprzedszego pocztowego i prasowanego, Stokfiszu, Szamagi, Sielaw, Nilki, Sledzi hollend.; Ryby Rybiec zwanej wędzonej, Sera zielon.; Malin, Mączki kartoflanej, Makarou włos.; Buljonu, i t. d. Wszystkie te towary w gatunkach wybornych, przy rychłej usłudze, sprzedają się po cenie umiarkowanej.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, w dobrym stanie, wysłane, pokryte; oraz Lustro stojące duże, mahoniowe; cena przystępna; ulica Chłodna Nr 930, w domu Lentzkiego, naprzeciw Kościoła Sgo Karola, w dziedzińcu na lewo, na dole.

W Dobrach Złotniki Wielkie, o dwie mile od Raliska, milę od Cekowa, szosy Warszawskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki: **OWIEC** Macior wysoko poprawnych, sztuk 600; oraz **DRZEWA** Morwowych sztuk 800, 7mio-letnich; **RASZTANÓW**, **TOPOLI** Kanadyjskich sztuk 1,000, których liście zdadne na pożywienie dla owiec.

Podając do wiadomości powszechnej, że Specyfikacja Lombardu wydana za Nr 16 i należąca do Biletu zastawu Nr 8769, zaginęła; wzywa każdego, w czym ręku takowa znajdować by się mogła, a-

żeby w przeciągu 6u tygodni od daty ostatniego niniejszego ogłoszenia, to jest od d. 10 Marca r. b., do Dyrek: Lombardu w Ratuszu, przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowy duplikat zagubionej specyfi.; temu tylko za poprzedniem opłaconiem przypadających należności wydany zostanie, którego nazwisko w Xięgach Dyrekcji Lombardu jest zapisane.

PJANISTA, przybyły do Warszawy, usposobiony w najwyższym stopniu do dobrego i akuratanego strojenia fortepjanów, sposobem nowej metody przez siebie ulepszoną, różniącym się od innych szczególną trwałością i układem harmonjalnych tonów, poleca się Muzykalnej Publiczności. Donosi przytem, iż udziela gruntownie lekcji muzyki na Fortepianie. Potrzebujący, raczą swoje adresy nadsyłać do mego mieszkania w domu dawniej Elerta przy ulicy Długiej Nr 543, z bramy na lewo, na 1sze piętro, lub do Rządcy tego domu. — *Suchodolski*.

Potrzebny jest od S. Jana, do dóbr Brudno pod Pragę, **EKO-NOM** Kawaler, dobrze obeznany z gospodarstwem rolnym; zgłosić się można w domu Natansona przy ulicy Nalewki Nr 2244, do Rządcy domu.

Podpisana, handel mój przy wejściu frontem do Gościńskiego Dworu za Żelazną Bramą exystujący, zaopatrzylam w wyborowe Szparagi, i różne inne nowe przedczesne Nowalje wiosenne; tudzież w zapasy wyborowych Jabłek i Gruszek, najlepiej zakonserwowanych; w Powidła i Bryndzę Krakowską, Ser szwajcarski, Sliwki i Grzyby suszone i maryn.; oraz Pieczarki, Ogórki, Korniszony, i inne różne Marynaty; Sledzie, Minogi elbląskie, Sielawy i t. p.; Orzechy tureckie, włoskie i krajowe; Winogrona w cukrze, Rłukwę, rozmaita Zwierzynę, Dzik wędz.; przytem najlepszego urządenia Barszcz burakowy, kwarta od 3 do 4 kop; niemniej w Nasiona kwiatowe, ogrodowe i pastewne; zgoła w to wszystko, co pod względem potrzeb stołowych i kuchennych, oraz ogrodowości kwiecistej i warzywnej, dobru gustowi odpowiadać może. Polecam się zatem z rychłą w sprzedaży usługą umiarkowaną ceną. — *J. Andrychiewicz*.

Magazyń Strojów Damskich, Teodory Czernich, przy ul. Długiej Nr 557 na Pełkańskim, zaopatrzony został znacznym zapasem **KAPELUSZY** słomko: i ryżowych z własnej fabryki pochodzących; które nie tylko świeżym fasone-m i gustownem podpięciem, ale nawet bardzo umiarkowanemi cenami szczególnie się zalecają. Oprócz tego, przyjmują się w tymże Magazyńie Kapelusze słomkowe do prania i przerabiania; poręczając za dokładne i punktualne onych wykonanie.

Podając do wiadomości powszechnej, że **SPECYFIRACJA** Lombardowa, wydana za Nrem 12,684, należąca do Biletu Zastawu Nro 12,684, zaginęła; wzywa każdego w czym rękach takowa znajdowałaby się mogła, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty ostatniego niniejszego ogłoszenia czyli od dnia 2go Kwietnia r. b., do Dyrekcji Lombardu, w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej, posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowy Duplikat zagubionej Specyfikacji, temu tylko, za poprzedniem opłaconiem przypadającej należności, wydany zostanie, którego nazwisko w Xięgach Dyrekcji Lombardu jest zapisane.

FAJANS Kurlandzki, z fabryki Rygskiej, jako to: Talerze białe i kolorowe, różne Wazy, Półmiski, Salaterki, i t. d., w najnowszej formie, do sprzedania za umiarkowaną ceną, w składzie pod Nr 2241, w domu przedchodnim Mławskiego.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego, oraz w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, ogłaszam, że w d. 15/27 Marca r. b. o godzinie 3 po południu, w domu pod Nr 2561 przy ulicy Rybacki położonym, sposobem licytacji sprzedane zostaną Ruchomości, po s. P. Xiędzu Tadeuszu Kuleszy pozostałe, z Sprzętów domowych, Garderoby, Zegarków, i t. p. rzeczy składające się.

Marcin *Ciechanowski*, P. A. R. P.

Do składu Żelaza M. Goldstejn, w domu Urzędu Loterji, przy uli: Nowy-Swiat pod Nr 1319/20, obok Kantoru Głównego Loterji, nadszedł transport **RONICZYNY** białej i czerwonej, która sprzedaje się po cenach przystępnych, na korce, ćwiercie i garnce.

Potrzebne są **PANNY**, zupełnie uzdatnione do Strojów, w Magazyńie Pana *Dziechońskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 486, w domu W. Lessla.



Różne rekwiizyta **MLYNSKIE**, jako to: Kola, Kamienie z okuciem i dyszlami i t. p., są do sprzedania przy ulicy Koszyki pod Nr 1753 a. Wiadomość o cenie w Rządcy domu Hr. Stan: Potockiego przy ul. Krako-Przedm. Nr 415.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż na nadechodzące Święta Wielkanocne, dostać można u mnie **MAR**ki pszennej w różnych gatunkach, po cenie umiarkowanej, wymielonej z wyborowej pszenicy, za której dobroć zaręczam: — Karol Müller, dawniej **R. Klawe**, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1057.

Dnia 23 b. m. przed Komisją Rz. Spraw Wew., na ulicy Przejazd, wieczorem, zgubiono **LASKĘ** fiszbinową, z sęczkami, ze skówką mosiężną i galką rogową. Łaskawy Znalazca raczy takąwą zwrócić pod Nr 2322, do Rządcy domu, za nagrodą jej wartości.

OGROD fruktowy i warzywny, jest do wydzierżawienia, przy ulicy Pawiej pod Nr 2329, od 1 kwietnia. Wiadomość na miejscu. — Tamże są do sprzedania **KOZIOL** i **KOZA**, prawdziwej rasy Westfalskiej.

Dwóch **CHŁOPCÓW**, którzyby umieli po rosyjsku i po niemiecku, i mieli ochotę przyjąć służbę przy Menażerji na placu za Ogrodem Krasińskich, mogą się zgłosić do podpisanego. — Antoni Preüscher.

DOM z Ogrodem i gruntami, jest do sprzedania z wolnej ręki, w Łowiczu pod Nr 197 przy uli: Warszawskiej. Wiadomość na miejscu.

Potrzebnym jest **ZASTĘPCA** do **WOJSKA**; mający chęć złożenia swej kwalifikacji, zechce się zgłosić przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 lit. c, do Właściciela domu.

W zeszyły Czwartek wieczorem, zostawiono w doróże lub zgubiono przy wysiadaniu na Ranonji, **MUFKE** małą. Uczciwy Doróżkarz lub Znalazca, oddać ją raczy pod Nr 200, przy ulicy Brzozowej, w domu Sokolowskich, na 1m piętrze, za nagrodą.

G. Ramprad, Fabrykant Ramaszów i Rękawiczek, na Krak-Przedm: pod Nr 412, w domu Mokronawskich, którzy lat kilka w Paryżu kształcił się w swoim zawodzie, polecając się łaskawym względem Szan: Publiczności, donosi, iż w jego Zakładzie dostać można w najjaśniejszym guście **KAMASZÓW** damskich, męzkich, dzieciennych i liberyjnych, oraz wszelkich wyrobów Rękawicznicych. — Tamże wycinają **ZABKI** do falban.

Garnitury pięknego świeżego fasonu **MEBLI**, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za mierną cenę, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1396.

W Bazarze przy ulicy Granicznej pod Nr 969, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, **LOKAŁ** składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze, z wygodami; oraz Sklepy zdadne na wszelki proceder. — Tamże w miejscowej Lodowni, rozpoczęła się już sprzedaż **LODU** na większe i mniejsze partie, a nawet na fanty. Wiadomość u Rządcy domu.

KANAPA, 6 Krzesel, 2 Fotele, na sprężynach, włossem wypchane, Stół przed kanapą, i Stolik do kart, do sprzedania. Widzieć można każdego czasu pod Nr 963, za Żelazną Bramą przy placu, na 1m piętrze, po prawej stronie.

Zmocy upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego, oraz na żądanie Pełnomocnika Sądowego, sprzedane zostaną w d. 15/27 Marca r. b. o godz: 3 z południa, w Warszawie w domu pod Nr 2675, przez publiczną licytację Ruchomości, do spadku po Michale Taebber należącej, jako to: Bielizna, Garderoba, Pościel, Meble, i t. p. przedmioty, a to za gotowe pieniądze. — Jan **Dzięciatkiewicz**, R.

TARANTAS podróżny, jest do sprzedania pod Nr 415 przy ulicy Krako-Przedm: wprost Kościoła XX. Karmelitów. Wiadomość w mieszkaniu JW. Jenerała Buturlina, u Służących.

Osoba obeznana długoletnią praktyką z gospodarstwem wiejskim, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOBR** lub **RASSJERA**. Wiadomość przy placu Krasińskich w domu P. Epsztajna pod Nr 549 a, u Obrońcy Hulanickiego.

DOBRA w Numerach 54 i 72 Kurjera Warszawskiego w Gub: Warszawskiej, mającej 800 włók obszerności, do sprzedania, bez wiedzy i woli Dziedzica ogłoszone, wcale nie są do sprzedania, i pożyczka na takowe, wcale żądana nie jest.

RUCHOMOŚCI do spadku Edwarda Jędrzejewicza i Matki jego Juljany Jędrzejewiczowej należące, z Mebli, Garderoby, Bielizny, Sreber, Szkła, Porcelany, Sprzętów gospodarskich i różnych innych przedmiotów, składające się, sprzedawane będą przez licytację w Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 25, w dniach poprzedzających, od dnia 15/27 Marca b. od godziny 3 1/2 po południu, przed podpisanym odbywać się mająca. — **Jasiński**, R. R. Z.

Rośliny nowe zagraniczne. — **PP. Balme**, Ogrodnicy Kwiatów i Pepinierzyści z Paryża, mają honor zawiadomić **PP. Amatorów Kwiatów**, iż otrzymali piękny zbiór roślin Kwiatowych i Drzewek owocowych z Paryża, które ciągle sprzedają po cenach umiarkowanych, a nawet zniżonych z powodu wyjazdu ich, który nastąpi dnia 28 b. m. Skład **PP. Balme**, znajduje się w Hotelu Litewskim pod Nr 476. Tym z **PP. Amatorów**, którzyby wątpili o gatunki Kwiatów i Drzew owocowych sprzedawanych, przedstawioną będzie rękojmią.

WYŻELKI angielskie, młode, prawdziwej rasy, są do sprzedania pod Nr 407 przy ulicy Krako-Przedm:, naprzeciw Ropernika, w podwórku na lewo, w oficynie na dole.

Z Nru 1025 przy ulicy Grzybowskiej, dnia 24 b. m. zginął **PIES** z rodzaju buldogów, mający 4ry miesiące, kasztanowaty, kark i piersi białe, i ogon obcięty. Kto go odprowadzi pod tenże Nr, na dole w bramie, po prawej ręce, otrzyma nagrody rsr. 1 1/2.

KOCZ na dartym drągu, z fordekiem, latarniami i kuferktem do podróży, do sprzedania za lsr. 75, w Hotelu Dreźnieńskim, przy ulicy Długiej pod Nrem 556, w podwórku, gdzie stojnie.

Z Kancoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c. Summa 3,000 rsr., jest do umieszczenia na lszy Nr hipoteki Domu muirowanego w środku miasta, lub bliżej środka, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w powyższym Kancorze.

W domu Grabowskich przy ulicy Miodowej, jest do sprzedania **ROZC** mało używany, na wiszących resorach, z pakami i waszą: — 5 Chomont krakowskich, i 4ry Chomont angielskich; — oraz Siodło w dobrym stanie. Wiadomość w pierwszym dziedzięcu, obok Drukarai Orgelbranda, w oficynie, na 1m piętrze, od godz: 9 rano do 4ej z południa.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 10. **TEATR ROZMAITOSC** Dziś, *Szklanka wody*. **TEATR WIELKI** Jutro, *Cyrulik Sewilski. Tańce Perskie*.

Podpisany, właściciel Menażerji, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że sprowadził znaczne, ciekawe i widzenia godne, powiększenie Menażerji swojej; a mianowicie: dwa młode **SLONIE**, kilka gatunków z pokrewieństwa **MALP**, z których jedna ma Dziecko przy piersi; kilka gatunków **PAPUG**, między któremi są i błękitne **ARY**, i znaczną liczbę **Rappików złotych**. — Także i Woskowy swój Gabinet zbogacił nowemi, ciekawemi przedmiotami. Te wszystkie przybytki już są wystawione na widok Szan: Gości. Nadmienić winien dwie okoliczności: naprzód, że lubo Slonie przez cały dzień są do widzenia, jednak naucezone swe sztuki, tylko (dwa razy na dzień), to jest o 3 i 5 godzinie, pokazywać będą. Powtóre, że tylko przez krótki jeszcze czas w Warszawie z Menażerją swoją, bawić zamysła. — Antoni **Pracüscher**.

